Cena 2 zł

Lublin, czwartek 5 wrzesień 1946 r.

GAZETA LUBELSKA

Rok II NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE Nr 244 (553)

Czechosłowacja Poł. Afryka Brazylia w sprawie Triestu

Paryż 4.IX (Obsługa własna „Gazety Lubelskiej")

Rada Ministrów spraw zagranicznych 4 wielkich mocarstw zebrała się dziś wkrótce po godz. 16-ej. Nieobecnego jeszcze w Paryżu Mołotowa zastępuje wiceminister Wyszyński.

* * *

Na Konferencji Paryskiej najciekawszym wydarzeniem dnia było dziś otwarcie debaty nad sprawą Triestu i granicy jugosłowiańsko-włoskiej. Debatę rozpoczęła włoska komisja terytorialna, która wysłuchała w ciągu ostatnich dni poglądów obu zainteresowanych państw. Dziś pierwszy zabrał głos czechosłowacki minister spraw zagranicznych Massaryk. Oświadczył on, że Czechosłowacja jest bardzo zainteresowana tą kwestią, gdyż Triest ma się stać najważniejszym portem dla jej handlu zagranicznego. „Pragniemy — powiedział Massaryk — sprawiedliwego i dostatecznego wyjścia na Morze Adriatyckie". Massaryk podkreślił także, że jeśli chodzi o ludność Triestu, to jest ona w większości jugosłowiańska i oznajmił, że Czechosłowacja popierać będzie poprawkę Jugosławii, widząc w jej realizacji jedyne słuszne wyjście.

Po przemówieniu Massaryka delegat Unii Południowo - Afrykańskiej Jordan wysunął wniosek, by umiędzynarodowić terytorium Triestu leżące między linią francuską a brytyjską oraz na zachód od linii brytyjskiej w Istrii. Delegat Brazylii zaproponował odłożyć dyskusję nad tym problemem na przeciąg roku. W tym czasie nowa komisja rzeczoznawców zbadałaby jeszcze raz całe zagadnienie. Następnie przedstawiciel Białorusi wystąpił z projektem przekazania Jugosławii obszaru Gorycji. Na tym zakończono obrady komisji, odraczając je do dnia jutrzejszego.

—oOo—

Nie, Bevin nie ustąpi...

LONDYN, 4.9. (PAP). Dziennik konserwatywny „Evening News" zaprzecza dzisiaj informacjom jakie ukazały się w prasie zagranicznej w sprawie bliskiej dymisji brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Bevina. Dziennik oświadcza, iż nie ma o tym mowy, jako że Bevin z pewnością nie zamierza opuszczać swego stanowiska przed uregulowaniem losów Palestyny i problemu Bliskiego Wschodu. Dziennik dodaje jednak, że Bevin nie pragnąłby pozostawać na stanowisku ministra spraw zagranicznych więcej niż 9 miesięcy, a najwyżej rok. Lekarze uznali, że stan zdrowia ministra Bevina nie pozwoliłby mu na wykonywanie tak wyczerpujących funkcji w dłuższym okresie czasu.

—oOo—

Nie chcą konkurentów

LONDYN, 4.9. (PAP). Między ministrem opału Shinwellem a związkiem zawodowym górników, toczą się od dłuższego czasu przewlekłe pertraktacje w sprawie zatrudnienia Polaków w kopalniach. Zapotrzebowanie na ręce robocze w kopalniach jest bardzo wielkie, lecz brytyjski związek zawodowy górników stawia trudne warunki, które uniemożliwiają przyjęcie Polaków do pracy. Należy zaznaczyć, że parę miesięcy temu proponował minister Shinwell przyjęcie 1000 górników polskich do pracy, obecnie zaś domaga się on przyjęcia jedynie 200 Polaków.

—oOo—

USA a Niemcy

PARYŻ, 4.9. (Obsł. wł.). W Paryżu ogłoszono, że amerykański sekretarz stanu Byrnes uda się w piątek do Stuttgartu, gdzie wygłosi przemówienie wobec władz administracyjnych i wojskowych. Obecni będą również przedstawiciel 3 państw niemieckich, utworzonych w amerykańskiej strefie okupacyjnej. Mowa Byrnesa ma na celu wyjaśnienie polityki Stanów Zjednoczonych wobec Niemiec.

Echo noty rządu polskiego w prasie angielskiej

LONDYN, 4.9. (PAP). Prasa brytyjska z dnia 3 bm. w dalszym ciągu zamieszcza liczne artykuły w sprawie Polskiego Korpusu Przysposobienia.

„MANCHESTER GUARDIAN" pisze na ten temat: „Rząd polski nie ma nic przeciwko zawodowemu kształceniu Polaków na obczyźnie. Ba, jest on nawet gotów udzielić swej pomocy w przeszkoleniu i w przygotowaniu żołnierzy do życia cywilnego. Lecz rząd polski uważa, że motywy, dla których organizacje te pragnie się utrzymać na modłę wojskową — są podejrzane. Dyscyplina jest zagadnieniem podstawowym w każdej społeczności. Czy jednak w tym wypadku konieczne jest wprowadzenie dyscypliny wojskowej? Nikt nie powinien się dziwić, że rząd polski zgłosił już ostry protest przeciwko organizowaniu Korpusu o charakterze wojskowym".

„DAILY WORKER" omawiając to samo zagadnienie pisze: „Dlaczego żołnierze polscy nie zostali poprzednio poinformowani o szczodrej ofercie rządu polskiego? Wielu z tych ludzi wróciłoby do kraju, gdyby przedstawiono im uczciwie warunki powrotu".

„NEWS CHRONICLE" w artykule pt. „Polacy niechętnie osiedlają się w W. Brytanii" pisze: „Wielu żołnierzy polskich nie żywi zaufania do zapewnień zawartych w instrukcjach". Dziennik w dalszym ciągu opisuje nastroje, panujące wśród b. żołnierzy polskich, którzy są zdezorientowani i nie mogą powziąć decyzji.

„OBSERVER" przedstawia stanowisko rządu polskiego i podaje: „W polskich kołach panuje niezadowolenie z powodu tego, że na czele oddziałów polskich stoją oficerowie wrogo nastawieni wobec nowej Polski. W Warszawie panuje przekonanie, że istnienie polskich oddziałów za granicą stanowi groźbę dla pokoju w Europie".

DZIŚ

NIEUDANA PROWOKACJA.
PREMIER Z ŁOPATĄ W RĘKU.
PODWYŻKA PŁAC.
TRAGIKOMEDIA GRECKA.
MKS POSTARA SIĘ.

Z ostatniej chwili

Nowe rozruchy w Bombaju

BOMBAJ, 4.9. (Obsł. wł.). W Bombaju starcia między Hindusami a Muzułmanami rozszerzają się na europejską dzielnicę miasta. Od niedzieli zabitych zostało podczas rozruchów ponad 70 osób, a rannych ok. 150. Apel przywódcy Ligi Muzułmańskiej Dziunah o zachowanie spokoju nie odniósł żadnego skutku.

Gubernator Hongkongu skazany na śmierć

SZANGHAJ, 4.9. (Obsł. wł.). W Szanghaju sąd wojskowy skazał na karę śmierci b. gubernatora Hongkongu, gen. Tamakę.

Amerykańska akcja

NANKIN, 4.9. (Obsł. wł.). Z Nankinu donoszą, że ambasador St. Zjednoczonych Stuart rozpoczął rozmowy z przedstawicielami rządu Czang-Kai-Szeka w sprawie reorganizacji chińskiej Rady Krajowej.

Jugosławia protestuje

BELGRAD, 4.9. (Obsł. wł.). Rząd jugosłowiański złożył na ręce ambasadora amerykańskiego protest przeciwko aresztowi statków rzecznych w Linzu, które zostały tam wywiezione z Jugosławii przez Niemców.

Szwajcaria sprzedaje swe... okręty

LONDYN, 4.9. (API). Zgodnie z oświadczeniem radia szwajcarskiego rząd szwajcarski nie ma zamiaru wykorzystywać nadal swych okrętów morskich, zakupionych w czasie wojny. Z chwilą, gdy transport morski wróci do normalnych warunków, 4 okręty, jakie posiada Szwajcaria, zostaną sprzedane na możliwie najdogodniejszych warunkach.

EAM i liberałowie kwestionują ważność plebiscytu

LONDYN, 4.9. (API). Ostateczne wyniki plebiscytu w Grecji, podane oficjalnie, wykazują, iż na Krecie 70 proc. głosów padło przeciwko monarchii. Lewe skrzydło EAM oświadczyło wczoraj wieczorem, iż zakwestionuje ważność plebiscytu. Również liberałowie greccy zamierzają wydać podobne oświadczenie.

Tyrol otrzyma autonomię

RZYM, 4.9. Premier włoski Alcide de Gasperi oświadczył, iż uważa, że b. prowincja austriacka w południowym Tyrolu otrzyma zarówno administracyjną, jak i polityczną autonomię.

Podwyżka płac

Mieszana Komisja Płac podała do wiadomości, iż zgodnie z uchwałą Komisji Centralnej Związków Zawodowych, wyznaczającą termin 1 września 1946 r. na opracowanie wniosków w zakresie uporządkowania płac i przydziałów aprowizacyjnych świata pracy —, wnioski takie opracowała i w najbliższym czasie przedstawi je czynnikom rządowym do zatwierdzenia.

Komisja stanęła na stanowisku, iż zaprojektowane podwyżki płac powinny stanowić maksimum, możliwe do zrealizowania bez narażenia kraju na poważne wstrząsy gospodarcze.

Komisja uznała Konieczne możliwe wyrównanie dysproporcji i różnic. Podwyżkami zostaną objęci przed wszystkim najniżej zarabiający pracownicy. Podwyżki w mniejszej skali otrzymują pracownicy o zarobkach średnich. Podwyżki nie otrzymają wcale pracownicy o zarobkach wyższych.

Projekt Komisji przewiduje podwyżki w wysokości 20 proc. ogólnego funduszu płac. Biorąc pod uwagę wszystkie dokonywanie kolejno od początku roku podwyżki — sięgające przeciętnie 30 proc. — oraz projektowane obecnie zwiększenie ogólnej sumy wydatkowanej na płace o jedną piątą — Komisja Płac stwierdza, że jest to niezmiernie poważne osiągnięcie w dziedzinie poprawy bytu świata pracy, podnoszące o połowę w stosunku do początku br. poziom przeciętnych zarobków. Podobnych wyników w okresie niespełna roku nie ma żaden kraj. Stało się to możliwe jedynie dzięki właściwej organizacji naszej gospodarki narodowej i ofiarnej pracy mas pracujących.

Przewidywane jest podwyższenie wynagrodzenia górników o 35 proc. w stosunku do stanu obecnego. Podwyżkami jednocześnie zostaną objęci pracownicy przemysłu hutniczego oraz szeregu innych przemysłów.

Pracownicy kolejowi i pocztowi otrzymają podwyżki w wysokości od 24 do 27 proc. dotychczasowego ogólnego funduszu płac. Uposażenia pracowników kolejowych i pocztowych osiągną jednakową wysokość.

Poza tym podwyżkami zostaną objęci nauczyciele, pracownicy państwowi, Milicja Obywatelska, pracownicy samorządowi, szereg przemysłów i inni. Najniższa grupa uposażenia dla pracowników publicznych przewidywana jest w wysokości dwóch tysięcy zł miesięcznie.

Podwyżka nie będzie dotyczyć tych spośród pracowników publicznych, którzy dotychczas otrzymywali stałe premie, jak np. pracownicy ministerstw i centralnych zarządów.

Określona zostanie górna granica uposażenia wypłacanego z tytułu zajmowanego stanowiska — dla wyższych urzędników, dyrektorów itp. Płace przekraczające maksymalną granicę zostaną obniżone.

W dziedzinie ustawodawstwa społecznego rozpracowywany jest wniosek o wprowadzenie ustawowego 46-godzinnego tygodnia pracy. Tam, gdzie konieczne jest ze względów ogólnopaństwowych, a w szczególności w górnictwie, stosowanie 48-godzinnego tygodnia pracy — dwie godziny będą opłacane jako nadliczbowe.

Poza tym Komisja projektuje wprowadzenie pewnych zmian w ustawodawstwie urlopowym, korzystnych dla świata pracy.

Zwiększenie ogólnego funduszu płac o 20 proc., jest ze strony Państwa ogromnym wysiłkiem. Jest to jednak podwyżka posiadająca realne pokrycie w ogólnej masie wyprodukowanych towarów. Dalsza podwyżka byłaby w obecnej chwili fikcyjna i spowodowałaby tylko zwyżkę cen. Natomiast projektowane przez Komisję uregulowanie płac niewątpliwie spowoduje z kolei uregulowanie sprawy cen.

Po tragikomedii greckiej

75% „zwycięstwo" — Terror i oszustwo — Pruski oficer

MOSKWA, 4.9. (PAP). Ateński korespondent agencji Tass donosi, iż znane dotychczas wyniki plebiscytu w Grecji pozwalają na wyciągnięcie pierwszych wniosków, odnośnie głosowania. **W większych ośrodkach, gdzie w ciągu ostatnich miesięcy nie odczuwano tak silnie terroru, pomimo wszelkich zabiegów monarchiści zdołali uzyskać zaledwie nieznaczną większość na rzecz monarchii, względnie ponieśli klęskę.** Procent głosujących w Atenach za powrotem króla spadł w ciągu nocy do 55. Według niekompletnych jeszcze danych **ludność Salonik oraz wysp Krety, Lesbos i Volos głosowała przeciwko powrotowi króla.** Minister spraw wewnętrznych oświadczył wczoraj, iż około 75 proc. ludności opowiedziało się za monarchią, jakkolwiek wiadomo, że tego rodzaju „zwycięstwo", osiągnięto dzięki głosom rejonów, opanowanych przez bandy monarchistyczne i gdzie nawet blisko 100 proc. wyborców wypowiedziało się za powrotem króla. **W niektórych wsiach wszyscy co do jednego „głosowali" za monarchią, jakkolwiek wyniki takie są wykluczone, albowiem komisje wyborcze muszą liczyć co najmniej 2 przedstawicieli partii republikańskich, biorących również udział w głosowaniu. Sprzeczność tę można wytłumaczyć faktem, że w szeregu ośrodków wiejskich w komisjach nie było w ogóle** przedstawicieli partii republikańskich i monarchiści mogli czynić co im się podobało.

PARYŻ, 4.9. (PAP). Dziennik „Front National" pisze: „Plebiscyt otwiera drzwi zdradzieckiej monarchii", zaś oficjalny organ komunistyczny „Humanite" podaje: **„Plebiscyt odbył się pod terrorem i oparty był na cynicznym oszustwie. Król grecki Jerzy jest — jego zdaniem — typem oficera pruskiego".**

Dziennik socjalistyczny „Populaire" publikuje wywiad z prof. Svolosem, przewodniczącym greckiej partii socjalistycznej, który nazywa plebiscyt „oszustwem" i dodaje: **„Nie ma wątpliwości co do tego, że wyniki nie są odbiciem rzeczywistej opinii narodu greckiego. Wszyscy wiedzą, że plebiscyt przeprowadzony w warunkach niewłaściwych nie wzbudza w nikim zaufania".**

LONDYN, 4.9. (PAP). Według doniesień agencji Reutera z Aten rząd grecki pragnie, by regent arcybiskup Damaskinos pozostał na swym stanowisku do **czasu powrotu króla, który oczekiwany jest w końcu września. Premier grecki Tsaldaris, bawiący na Konferencji Pokojowej w Paryżu, zamierza udać się do Londynu dla odbycia narady z królem Jerzym.**

Dopiero w 1960 roku...

LONDYN, 4.9. (PAP). Międzynarodowa konferencja dla spraw żywnościowych i rolniczych przystąpiła do dyskusji nad propozycjami generalnego dyrektora Boyd Orr'a w odniesieniu do produkcji i rozdziału środków żywnościowych na świecie. Na konferencji przyjęto 1960 rok jako rok, w którym osiągnie się zaspokojenie zapotrzebowania światowego rynku w żywność. W międzyczasie winno się stworzyć międzynarodowy urząd kontrolny, który by się zajął odpowiednim rozprowadzeniem żywności do najbardziej głodujących krajów. Długoterminowy projekt Boyd Orr'a przewiduje uruchomienie rezerwowych magazynów żywnościowych, wprowadzenie ułatwień kredytowych dla potrzebujących państw oraz stabilizację cen, co w sumie zapobiegłoby gwałtownym wahaniom w dziedzinie światowego spożycia.

—oOo—

Król fotografuje się i... drży

LONDYN, 4.9. (PAP). Król Jerzy grecki, po otrzymaniu wiadomości, że na mocy urzędowych wyników plebiscytu, ma wrócić do swego kraju, wystąpił po raz pierwszy publicznie, przyjmując we wtorek po południu fotografów prasowych w ambasadzie greckiej w Londynie.

Celem ochrony króla greckiego zastosowano nadzwyczajne środki ostrożności. Hotel „Claridge", w którym zatrzymał się król, upodobnił się do kwatery wojskowej. Pierwszą linię obronną stanowi policja, pilnując wszystkich wejść do hotelu z wyjątkiem wejścia prowadzącego do „sztabu" tej ochrony, gdzie stoją jednak dwaj wyżsi urzędnicy. Środki te zastosowano w obawie przed wrogimi demonstracjami ze strony przebywających w Londynie republikanów greckich.

—oOo—

Druga nota USA do Jugosławii

NOWY JORK, 4.9. (Obsł. wł.). W związku z zestrzeleniem w ubiegłym miesiącu dwu samolotów amerykańskich nad Jugosławią rząd Stanów Zjednoczonych wystosował do rządu jugosłowiańskiego nową notę, w której domaga się odszkodowania za zniszczone samoloty, oraz dla rodzin ofiar wypadku. Nota zaprzecza twierdzeniu o umyślnych przelotach samolotów amerykańskich nad Jugosławią i dodaje, że rząd St. Zjednoczonych chętnie rozpocznie rozmowy w sprawie uzgodnienia sygnałów lotniczych.

—oOo—

Zmyślona od początku do końca

MOSKWA, 4.9. (PAP). Agencja Tass opublikowała dziś sprostowanie następującej treści: „Gazeta chińska „Daganbao" wydrukowała w tych dniach wiadomość z Mukdenu, w której jest mowa o tym, iż w „Charbinie znajduje się 50 tys. żołnierzy radzieckich przebranych w cywilne ubrania" i że „wojska radzieckie pozostają w dalszym ciągu w Tsiamusy, Mudantsiniu, Jantsy i na stacji Mandżuria". Tass upoważniony jest do oświadczenia, że wiadomość ta jest zmyślona od początku do końca.

Jak wiadomo, ewakuacja wojsk radzieckich w Mandżurii została całkowicie zakończona jeszcze 3 maja".

297.000 żołnierzy — 10 okrętów

PARYŻ, 4.9. (Obsł. wł.). Wczoraj pod koniec sesji Głównej Komisji Wojskowej przyjęto dalsze postanowienia traktatu pokojowego w Włochami. Głoszą one, że armia włoska nie może liczyć więcej niż 297 tysięcy ludzi, a flota wojenna może posiadać najwyżej 10 okrętów.

7:2 dla Ukrainy

NOWY JORK, 4.9. (Obsł. wł.). Rada Bezpieczeństwa postanowiła wczoraj 7 głosami przeciwko 2 umieścić na porządku dziennym skargę Ukrainy, dotyczącą postępowania rządu greckiego w stosunku do Albanii. Brazylia i Australia wstrzymały się od głosowania, a W. Brytania i Holandia sprzeciwiły się rozpatrywaniu skargi ukraińskiej. Dalsze obrady odroczono do dziś wieczór.

Brat Goeringa wydany Czechosłowacji

PRAGA, 4.9. Dowództwo armii amerykańskiej w Niemczech przekazało władzom czechosłowackim 16 dalszych zbrodniarzy wojennych, m. in. brata b. marszałka Goeringa — Alberta Goeringa, dyrektora zakładów przemysłowych „Skody" w Czechach, generała Tonsainta oraz majora niemieckiego sztabu i b. łącznika Karola Franka - Hoffmana.

15 statków zakupiła Polska

PARYŻ, 4.9. Z Havru odpłynęły do Polski 2 okręty holowane przez przybyły specjalnie holownik „Rekin". Komendantem transportu jest Stanisław Kubina. Okręty te wraz z 13 innymi zakupiła Polska z demobilu amerykańskiego w ramach przyznanej pożyczki. Wśród przyznanych nam jednostek morskich znajduje się specjalny okręt reperacyjny, jeden tankowiec i 3 okręty przeładunkowe.

Kobiety rumuńskie staną do urn

LONDYN, 4.9. Rząd rumuński przystąpił do przygotowania powszechnych wyborów, które odbędą się 10 listopada. Po raz pierwszy w historii Rumunii w głosowaniu wezmą udział kobiety. W ciągu 2 tygodni opracowane zostaną listy wyborców.

Bevin: „Czasu i cierpliwości"

PARYŻ, 4.9. W rozmowie z delegacją kobiet amerykańskich brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin oświadczył, że stabilizacja pokoju wymaga czasu i cierpliwości. Dotychczasowe wyniki Konferencji Paryskiej nie odbierają mu otuchy na przyszłość.

Nieudana prowokacja „Czarnej Sotni"

„Wszelkie twierdzenia o istnieniu mordów rytualnych są kłamstwem. Nikt ze społeczności chrześcijańskiej, ani w Kielcach, ani w Częstochowie, lub gdzieindziej w Polsce, nie został skrzywdzony przez Żydów dla celów religijnych i rytualnych. Nie jestnam znany ani jeden wypadek porwania dziecka chrześcijańskiego przez Żydów. Wszystkie szerzone w tej materii wiadomości i wersje są wymysłem świadomym — zbrodniarzy, lub nieświadomym — ludzi obałamuconych i zmierzających do wywołania zbrodni".

(Ks. Dr Teodor Kubina, Biskup Ordynariusz Diec. Częstochowskiej).

Proces kielecki pokazał, jak drogą rozsiewania plotek o porywaniu dzieci chrześcijańskich przygotowuje się ekscesy antyżydowskie. Ludzie spod wiadomego znaku, żyjący poza obrębem społeczeństwa, wrogowie Polski szerzą stare kłamstwo o mordzie rytualnym, aby zapalić męty społeczne do zbrodniczych czynów i w ten sposób zakłócić spokój publiczny, „dowieść", iż Polacy wyznają teorię hitleryzmu. Największą taką próbą dyskredytowania nowej Polski był pogrom kielecki. Reakcja władz i całego społeczeństwa nastąpiła natychmiast: winni zostali ukarani; a naród polski w niedwuznacznych oświadczeniach przedstawicieli nauki, sztuki, świata pracy, inteligencji i duchowieństwa napiętnował sprawców pogromu — polskich faszystów, którzy byli ideowymi sprawcami wypadków. Ale robota polskich wyznawców Hitlera trwa w dalszym ciągu. Nie chcą oni dopuścić do normalnego rozwoju życia, do stabilizacji stosunków — zamęt, chaos jest ich domeną. Są oni odizolowcani od społeczeństwa, które jest uodpornione na krwawe hitlerowskie fantazje. Prowokatorzy szukają wspólników tam, gdzie etyka, sumienie i umysł są najmniej rozwinięte —

Wśród mętów społecznych i kryminalistów

OTO TAKI WYPADEK PRÓBY ANTYSEMICKIEJ PROWOKACJI, KTÓRY DZIĘKI CZUJNOŚCI WŁADZ BEZPIECZEŃSTWA ZOSTAŁ W ZARODKU ZLIKWIDOWANY, ALE KTÓRY TYM NIEMNIEJ ILUSTRUJE ZBRODNICZE METODY NIEDOBITKÓW POLSKIEGO FASZYZMU.

Dnia 30.8 br. w Międzyrzeczu niejaka Pieniak Teofila z Łukowa uprowadziła 6-letnią Janinę Herbaciuk. Teofila Pieniak zaszła do mieszkania ob. Herbaciuk podczas jej nieobecności. Zastała ona w pokoju babcię i wnuczkę. Pieniak poprosiła staruszkę o jedzenie. W rozmowie oświadczyła, że wróciła z Niemiec, dokąd była wywieziona na roboty. Dobroduszna staruszka — żyjąca w bardzo ciężkich warunkach materialnych — ugotowała kartofle dla nieproszonego gościa. Pieniak oświadczyła, że nie może jeść kartofli bez tłuszczu i że pójdzie do sklepu po tłuszcz. Stać ją na to — ponieważ handluje

„Żywym towarem"

Na zapytanie ob. Herbaciuk, jakim to „żywym towarem" handluje, Pieniak nie odpowiedziała, a staruszka tłumaczyła sobie „żywy towar" jako żywiec — świnie, bydło. Dziwiła się tylko, że handlarka żywca chodzi w łachmanach i żebrze. Pieniak zwróciła się do dziecka, 6-letniej Janiny, zapraszając ją na spacer do sklepu. „Kupię ci lalkę i cukierki" — powiedziała. Staruszka już nie mogła dziecka powstrzymać, dziecko wyszło z żebraczką mimo sprzeciwu babci.

Matka Janiny, Herbaciuk Bronisława wróciła parę godzin później z Radzynia. Nie zastawszy dziecka w domu i dowiedziawszy się o tajemniczej żebraczce, zaalarmowała sąsiadów. Wszczęto poszukiwania. Dziecko i Teofile Pieniak

Odnaleziono na stacji kolejowej

W czasie pierwszego przesłuchania oświadczyła Teofila Pieniak, iż porwała już około 200 dzieci, które eksportuje do Łodzi. Za tłuste dziecko dostaje od Żydów kilkadziesiąt tysięcy, za chude — mniej. Wobec takich fantastycznych zeznań zarządzono od stawienie jej do Wojewódzkiego U.B. w Lublinie. Tu powtórzyła Teofila Pieniak swoje zeznania, wymieniając nazwiska swoich „współpracowników". M. in. Bogu ducha winną Michałowską Annę, lat 15, która to dziewczynka miała odwozić porwane dzieci do Łodzi. Wymieniła też m. in. nazwisko Baranowskiej Stanisławy, która miała jej „sprzedać 1 i pół letnie dziecko, bardzo tanio, gdyż tylko za 7 tys. zł. Ale za to dziecko było już nadgniłe". „Towar" został dostarczony w skrzynce. Takie i podobne bzdury opowiadała Pieniak o niewinnych i porządnych ludziach.

Oficer śledczy wezwał wszystkie wymienione przez Pieniak osoby do Lublina, m. in. siostrę, bratową i szwagra Teofili Pieniak. Śledztwo wykazało bezpodstawność zeznań.

W Łukowie Teofila Pieniak jest znana jako

Nienormalna osoba

Od 13-go roku życia zajmuje się ona nierządem, siedziała wielokrotnie za kradzież. Mieszkańcy Łukowa nie wpuszczają jej do mieszkań, gdyż wiedzą, że po takich odwiedzinach zawsze coś ginie. Teofila Pieniak włóczy się po okolicy, odbyła parę „podróży" na zachód, żyjąc z żebractwa i prostytucji. Za czasów okupacji uprowadziła dziecko, z którym chodziła na żebry. Matka jednak odnalazła swoje dziecko i Pieniak została osadzona w więzieniu. Ma ona za sobą mimo swoich 24 lat życia szereg odbytych kar

Od ½ do 1½ roku więzienia

Ta oto dziedzicznie obciążona istota (ojciec zmarł w delirium tremens) została namówiona do opowiadania bzdur, które, nie orientując się widocznie o co chodzi, powtarzała jeszcze w czasie śledztwa. Dla uzupełnienia charakterystyki Teofili Pieniak wystarczy nadmienić, iż oświadczyła ona,

Że nie wie, ile lat liczy, bo metrykę zgubiła

Stwierdzono, iż została ona wydalona z 2-ej klasy szkoły powszechnej na podstawie orzeczenia, które stwierdzało jej anormalność.

Psychopatki tej chciano użyć, jako prowokatorki. Prowokacja się nie udała dzięki czujności władz bezpieczeństwa.

—oOo—

Kto ile może i powinien?

Normy, według których świadczy na rzecz odbudowy Warszawy cała Polska, ustaliła Naczelna Rada Odbudowy Warszawy z przedstawicielami poszczególnych grup społecznych. Normy te nie określają oczywiście sztywnego podatku, jak to w niektórych pismach podano. Zbiórka na rzecz odbudowy Warszawy jest całkowicie dobrowolna, jak co do zasady, tak co do wysokości ofiar. Normy mają jedynie charakter orientacyjny i opracowano je, uwzględniając przeciętną sytuację materialną poszczególnych grup.

Premier z łopatą w ręku

WARSZAWA, 4.9. Z dniem wczorajszym członkowie Koła Związku Zawodowego Pracowników Prezydium Rady Ministrów w liczbie około 600 stanęli do ofiarnej pracy przy rozgruzowaniu Warszawy.

Dziś jako członkowie Koła spełnili swój obowiązek Premier Osóbka-Morawski i wicepremier Gomułka. Ze szpadlami w ręku dołączyli się do grupy pracującej przy usuwaniu gruzów z ulicy Podwale przy Placu Zamkowym.

Przy tej okazji prezes Koła Związku Zawodowego Pracowników Prezydium Rady Ministrów magister Bernard Filipowicz wręczył Premierowi i wicepremierowi zaświadczenia, stwierdzające spełnienie obowiązku obywatelskiego przy odgruzowaniu Warszawy.

—ooo—

„...Nie godzien nazwy człowieka"

W ostatnim dniu procesu przeciwko Amonowi Goethowi wygłosił przemówienie prok. Siewierski, który po omówieniu strony prawnej procesu, żąda dla oskarżonego kary śmierci, mówiąc: „Musi zejść z tego świata człowiek, który przez swe uczynki stracił obywatelstwo tego świata, który sam siebie skreślił z listy jego obywateli. Miał rację istnienia tylko w ramach zbrodniczej organizacji hitlerowskiej. Gdy ona legła w gruzy, musi i on zginąć".

Po krótkiej przerwie głos zabrał prokurator dr Cyprian, który na wstępie scharakteryzował sylwetkę b. komendanta obozu płaszowskiego.

Omawiając likwidację ghetta krakowskiego, prok. Cyprian scharakteryzował perfidię oskarżonego, który odłączając dzieci od matek, wmawiał w nie, iż zostaną nazajutrz przetransportowane do obozu, gdzie tymczasem rzemieślnicy „wykończą łóżeczka". Tymczasem dzieci te, wszystkie bez wyjątku wymordowano. Oskarżony sam bił, kopał i mordował dzieci. „A kto nie uszanuje dziecka — mówił prokurator Cyprian — nie godzien jest nazwy człowieka". Reasumując wszystkie winy oskarżonego, prokurator żąda dlań kary śmierci.

Ulgi dla wsi

Minister aprowizacji i handlu umorzył zaległości w świadczeniach rzeczowych: wełny, włosia końskiego, jaj kurzych i ryb, powstałe z niewykonania przez rolników i producentów obowiązkowych dostaw zarówno w roku gospodarczym 1944/45 jak i 1945/46. Zarządzenie powyższe obowiązuje od dnia 15 lipca br.

Robotnicy fundują stypendia

W Szczecinie odbyło się zebranie Zw. Zaw. Pracowników Państwowych i przedstawicielstwa morskiego UNRRA na port szczeciński, na którym zgromadzeni uchwalili dobrowolnie opodatkować się na rzecz funduszu stypendialnego, dla uczącej się młodzieży akademickiej w Szczecinie na razie dla 2-ch stypendystów, z tym, że z chwilą zwiększenia się członków Związku, automatycznie liczba stypendiów wzrośnie.

11.102 kontrole — 1.504 nadużycia

W lipcu br. Departament Kontroli Ministerstwa Aprowizacji i Handlu, prowadząc walkę z nadużyciami, przeprowadził ogółem 11.102 kontrole, w wyniku których 1.504 sprawy przekazano Komisji Specjalnej, prokuraturze oraz władzom administracyjnym, celem wszczęcia postępowania karnego lub dyscyplinarnego.

Zdewastowane lasy muszą odpocząć

Według zamierzeń Ministerstwa Leśnictwa główny ciężar eksploatacji na okres najbliższych lat przeniesiony zostanie na lasy Ziem Odzyskanych, jako na obiekty najmniej zdewastowane. Mogą bez obawy naruszenia podstawowych zasad racjonalnej gospodarki zwiększyć produkcję trzykrotnie w stosunku do obecnie efektywnie pozyskiwanej z nich masy drewna.

Chłopi lubelscy nie dają się wyprzedzić

Na terenie powiatu miastkowskiego powstała w tych dniach pierwsza spółdzielnia parcelacyjno-osadnicza. Członkami jej są przeważnie chłopi woj. lubelskiego. Otrzymali oni jeden z poniemieckich majątków.

Starówka doczekała się

Biuro Odbudowy Stolicy przystąpiło do pracy remontowej i zabezpieczenia kamienic zabytkowych w Rynku Starego Miasta. Wywieziono już 5 tys. m sześc. gruzu z rynku, oraz przystąpiono do usuwania gruzów z ulic Jezuickiej i Kaskiego Dunaju.

Armaty z XVII w.

Do Muzeum Miejskiego sprowadzone zostały ze zburzonej dzielnicy Starego Miasta Szczecina 2 szwedzkie lufy armatnie z XVII w. Podobne 2 lufy znajdują się przy bramie na placu Hołdu Pruskiego.

Piękne oczy przybierają zdziwiony wyraz

Jest godzina 3-cia. Jestem głodny, gdyż od rana nic nie jadłem. Biorę więc swoją teczkę pod pachę i gonię coś zjeść.

Niedaleko stacji na pl. Bychawskim zachodzę do restauracji p. Krasuckiej. Siadam przy stoliku szczęśliwy, że wreszcie za chwilę coś zjem. Podchodzi kelnerka. Proszę o obiad urzędowy.

— Co? Obiad urzędowy? — pyta zdziwiona.

— Tak, tak, urzędowy — powtarzam.

— Niestety, zupy nie gotujemy jeszcze, może pan najwyżej dostać ciepły kotlet. ale bez jarzyn.

Jakby obawiając się, że zgodzę się na to, dodaje:

— Ale, niech pan pójdzie lepiej na 1-go Maja, tam dostanie pan doskonały obiad.

Z westchnieniem wstałem i udałem się na dalsze poszukiwania obiadu urzędowego.

Duży szyld **„Restauracja z wyszynkiem“**, a pod tym **„Tomaszewski“**. Wchodzę i rzucam wzrokiem na zastawiony bar. Tu z pewnością dostanę obiad — myślę. Dla pewności jednakże zbliżam się do dziewczęcia o pięknych błękitnych oczach i zapytuję:

— Czy dostanę obiad urzędowy?

Oczy się rozszerzają, przybierając zdziwiony wyraz.

— Co proszę? Jaki obiad?

— Urzędowy, proszę pani — odpowiadam uprzejmie.

— Nie, proszę pana. Takich obiadów u nas nie ma.

— Jakto nie ma? — pytam jeszcze grzecznie, czując, że za chwilę wybuchnę. Prawdopodobnie chcąc mnie ułagodzić, dziewczę dodaje pośpiesznie:

— Tak, nie ma, ale czasem bywają.

Już teraz patrzy na mnie triumfująco.

Cóż miałem zrobić? Połknąłem ślinkę i złość i poszedłem dalej.

Do trzech razy sztuka. Postanowiłem zajść jeszcze do **Baru Turystycznego** pp. Goluch przy ul. 1-go Maja. W Barze siedzi kilku prawdopodobnie „turystów“. Coś jedzą, piwkiem popijają. Usłużny kelner, gdy tylko usłyszał słowo „urzędowy“ natychmiast przybrał postawę pełną lekceważenia.

— A, obiad urzędowy, już zabrakło.

Patrzę na zegarek, jest godzina 15.30.

— Jakto zabrakło? — pytam. — Przecież obiady urzędowe muszą być do godz. 16-ej?

— Tak, ale nie ma — odpowiada kelner z zimną krwią.

Chciałem zapytać, czy już nie ma, czy jeszcze nie ma, ale dla mnie w danej chwili było to obojętne. Byłem głodny. W kieszeni miałem tylko 100 złotych. Zrezygnowałem już z obiadu. Chcąc szybciej znaleźć się w domu, wsiadłem do autobusu. Zapłaciłem 20 zł. Za pozostałe 80 zł postanowiłem kupić bułkę z szynką. W tym celu zachodzę do jednego z lokalów w śródmieściu. Spotykam tam kolegę. Je obiad urzędowy. Siadam obok niego. Z niedowierzaniem biorę do ręki jadłospis i długo, długo wybieram obiad urzędowy za 80 zł (nie — mniej, bo 70 z czymś!).

* * *

To było wczoraj. Dziś nie jestem już zmęczony i głodny i potrafię na chłodno ocenić wypadki dnia wczorajszego.

Artykuły żywnościowe staniały. Restauratorzy chcąc przyjść z pomocą człowiekowi pracy, który niewiele zarabia, **wprowadzili obiady urzędowe.** Pięknie to z ich strony. Jeśli ktoś ma apetyt na łososia czy węgorza, może zapłacić więcej, ale jeśli ktoś jest po prostu głodny, musi dostać obiad, i to równie pożywny, smacznie przyrządzony, jak dania a la carte, za cenę przystępną.

Teraz nasuwa się pytanie. Dlaczego tylko część lokalów i to przeważnie w **śródmieściu** ma na swych jadłospisach obiady urzędowe, gdzie czarno na białym widać, że stosują się do zarządzeń swoich władz — tak swoich, gastronomicznych, związkowych, branżowych — i robią w ramach obiadów urzędowych dwie zupy i trzy drugie dania do wyboru, dlaczego w tych właśnie lokalach, gdzie frekwencja jest niewątpliwie największa, nie braknie obiadów urzędowych przed godziną 16-tą?

Czyż inni panowie restauratorzy uważają, że rozporządzenie o obiadach urzędowych ich nie dotyczy?

Czas już najwyższy, aby odpowiednie czynniki tym się zainteresowały. Kalkulacja obiadów urzędowych jest sporządzana przez samych restauratorów i uwzględnia uczciwy zysk. Panowie restauratorzy, którym zysk ten nie wystarcza i sabotują zarządzenia, winni się nad swym postępowaniem głęboko zastanowić.

Marża zarobkowa spółdzielni — 15%

Zarząd Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P. zwrócił się do wszystkich Spółdzielni Związkowych w Polsce z apelem, aby podniosły sprawność techniczną aparatu spółdzielczego. Jako główne zadania — Zarząd podaje rozwinięcie sieci spółdzielni i punktów sprzedażnych w terenie oraz dalsze zacieśnienie współpracy spółdzielni z poszczególnymi organami „Społem“. Poza tym **ustalona została marża zarobkowa dla spółdzielni wynosząca 15 proc. od ceny zakupionych towarów objętych tą akcją. Nad przestrzeganiem ustalonych cen czuwać będą specjalni kontrolerzy** delegowani przez poszczególne Centrale Zbytu. Zarząd Związku Gospodarczego Spółdzielni podkreśla, że **towary dostarczone w ramach akcji „Przemysł dla wsi“ przeznaczone są wyłącznie dla rolników i członków ich rodzin.**

Co było wczoraj?

SYN ROOSEVELTA opublikował artykuły, w których przedstawia stanowisko swego ojca wobec szeregu zagadnień. M. in. prezydent Roosevelt wyraźnie podkreślił, że USA nie zamierzają stać na straży wpływów brytyjskich w Azji i w Europie.

„MANCHESTER GUARDIAN“ pisze:... „Z pewną dozą słuszności można twierdzić, że to, co się dzieje w Grecji, dzieje się za poparciem W. Brytanii“.

MAHATMA GHANDI oświadczył, że nowo utworzony rząd indyjski jest pierwszym krokiem na drodze ku zupełnej niepodległości.

RZĄD JUGOSŁAWII wystosował do USA notę, w której m. in. oświadcza, że trwające ciągle jeszcze przeloty samolotów amerykańskich nie będą tolerowane.

CZECHOSŁOWACKI DZIENNIKARZ Vladimir Kulhanek w artykule „My a Polska“ opublikowanym w jednej z praskich gazet, pisze m. in. odnośnie Kładzka, że nie należy „robić z ludzi, znających kilka słów po czesku — Czechów“.

DR HAYDEN, przewodniczący amerykańskiego Komitetu dla Wygrania Pokoju, wezwał w liście do prezydenta Trumana „do powrotu na drogę jedności Wielkiej Trójki“, zapoczątkowanej przez Roosevelta.

W BRYTYJSKIEJ STREFIE OKUPACYJNEJ NIEMIEC ujawniono wielką aferę fałszowania dokumentów „rehabilitacyjnych“. Niejaki Blennmacher, zastępca przewodniczącego Komisji Denazifikacyjnej wystawiał ze cenę 40 dolarów świadectwa rehabilitacji.

MARSZAŁEK VON KLEIST, przebywający w obozie w Anglii, będzie wydany ZSRR jako przestępca wojenny.

SZEF BRYTYJSKIEGO SZTABU GENERALNEGO na środkowy Wschód, lord Alan Brooke podał się do dymisji. Ma on przyjąć stanowisko administratora angloperskiego towarzystwa naftowego.

W ALEKSANDRII studenci urządzili manifestację antybrytyjską.

Chęć łatwego zysku

obok zbrodniczej i niedorzecznej ideologii

ŁÓDŹ, 4. . (PAP). W siódmym dniu procesu członków bandy „Groźnego“ Okręgowy Sąd Wojskowy w Łodzi zamknął przewód sądowy, po czym ze strony oskarżenia przemówienia wygłosili prokuratorzy Hubert i Łapiński. Prok. mjr Hubert dokładnie zobrazował przebieg zbrodniczego działania bandy „Groźnego“, mianującej się organizacją „Niepodległość“. Wskazał on na fakt, że od pierwszej chwili stałym motywem czynności bandy było przestępstwo. Zaczynała ona od niedorzecznych projektów zamordowania pilota i kradzieży samolotu, w którym niektórzy oskarżeni zamierzali lecieć do Londynu, a skończyła na ławie oskarżonych, gdzie członkowie jej sądzeni będą za 9 ujawnionych morderstw i kilkanaście napadów na posterunki M. O., urzędy gminne, majątki państwowe oraz na osoby prywatne. W dalszym ciągu prok. Hubert wskazał, że obok zbrodniczej i niedorzecznej ideologii chęć łatwego zysku była jedną z zasadniczych przyczyn działania bandy. Prokurator podkreślił, że banda była jednostką dobrze zorganizowaną i zdyscyplinowaną, dlatego też za dokonane przez nią zbrodnie odpowiadają wszyscy oskarżeni.

Obrońcy oskarżonych Budy, Cieślaka, Leszka, Burzyńskiego, Żebrowskiego, Bednarskiego, Gondka, Mafiana, Bilskiego, wskazują na warunki, w jakich wychowywali się oskarżeni oraz na ich młody wiek, jako na okoliczności łagodzące, po czym wnoszą o łagodny wymiar kary. Tylko obrońca **Mirowskiego** prosi o jego uniewinnienie.

Po przemówieniu przedstawicieli obrony, Sąd odroczył rozprawę do dnia następnego.

Pogotowie opiekuńcze, ale nie w Lublinie

Przy Państwowym Domu Dziecka w Toruniu uruchomione zostało jedyne na terenie Okręgu Szkolnego Pomorskiego Pogotowie Opiekuńcze. Pogotowie będzie spełniało przejściową opiekę nad opuszczonymi i bezdomnymi dziećmi i młodzieżą w wieku od 3 do 18 lat. Specjalny oddział przewiduje się dla dzieci moralnie zaniedbanych, dzieci z objawami zwyrodnienia psychicznego i cielesnego oraz dzieci występnych. W miarę potrzeby, dzieci, po zbadaniu lekarskim oraz ustaleniu rozwoju i uzdolnień, będą kierowane do odpowiedniego zakładu wychowawczego lub rodziny zastępczej.

Jeden mąż — dwie żony

Dnia 3 września br. ob. W zameldowała w Milicji Obywatelskiej, że mąż jej W. Franciszek, zamieszkały w Lublinie przy ul. Lubartowskiej, zawarł drugi raz związek małżeński. W. został zatrzymany.

Obrabowali gminę

Onegdaj do wsi Sosnówka, pow. Lubartów, przyjechało 6 bandytów uzbrojonych w broń maszynową. Zabrali oni z sobą wójta Grzelaka Józefa i pojechali z nim do wsi Wielkie, gdzie mieści się zarząd gminy i bijąc zmusili do otworzenia kasy, z której zrabowali 9.150 zł.

Zabójstwo przez nieostrożność — 4 lata

Wczoraj w Sądzie Okręgowym w Lublinie rozpatrywana była sprawa Piotrowskiego Bronisława, który dn. 4 czerwca br. pełniąc służbę jako członek Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej otrzymał rozkaz zastrzelił ob. Czarneckiego Józefa. Piotrowski za popełnione mimo woli przestępstwo skazany został na 4 lata więzienia.

Kronika Miejska

Zebranie b. więźniów politycznych

Koło Lubelskie Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych zawiadamia, że w dniu 7 września 1946 r. (sobota) o godzinie 17-ej (5 pp.), w lokalu Koła, Krak. Przedm. 29, I p. odbędzie się zebranie ogólne Członków Koła Lubelskiego. Na porządku dziennym wybór delegatów na Zjazd Okręgu Lubelskiego. Obecność Członków obowiązkowa.

Kto znał SS-mana Wentla?

Koło Lubelskie Związku b. Więźniów Politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych zwraca się do wszystkich byłych więźniów Majdanka, którym cokolwiek wiadome jest o zbrodniczej w stosunku do więźniów działalności klucznika komory gazowej w obozie na Majdanku, unterscharfuehrera SS, WENTLA, aby zgłosili się niezwłocznie w biurze Koła, Krak. Przedm. 29, I p. Sprawa b. pilna. Inne pisma proszone są o przedruk tej notatki

Przed wyjazdem do Genewy — koncert w Lublinie

W niedzielę, dn. 8 września, w sali Towarzystwa Muzycznego odbędzie się recital śpiewaczy Krystyny Szczepańskiej, znanej z licznych występów w Lublinie, laureatki ogólnopolskiego konkursu muzycznego w Warszawie przed wyjazdem do Genewy.

Wysoko wartościowy program budzi duże zainteresowanie wśród amatorów dobrej muzyki.

Uwaga handlowcy!

Został zorganizowany Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych R .P. Oddział w Lublinie. Pracownicy i Robotnicy wszystkich przedsiębiorstw handlowych, a zatem biur i sklepów winni należeć do tego Związku, aby móc korzystać ze wszystkich zdobyczy socjalnych, klasy pracującej.

Zapisy na członków przyjmuje, oraz udziela wszelkich informacji sekretariat Związku, Krak. Przedm. nr 29, pokój 42 siedziba Okręgowej Komisji Związków Zawodowych codziennie od godz. 18-ej do 20-ej.

Jeden prawdziwy autobus, reszta ciężarówki — ale MKS postara się

Lublin nie jest wprawdzie miastem olbrzymim, jest jednakże na tyle rozległym, że chodzenie piechotą z odległych dzielnic miasta do centrum jest bardzo uciążliwe i pociąga za sobą dużą stratę czasu. Przed wojną na terenie Lublina kursowało 11 autobusów, które zastępowały w zupełności wielkomiejskie tramwaje. W czasie okupacji różnie było. Raz autobusy były, potem znów nie było, i znowu były. Niemcy uciekając z Lublina zabrali autobusy lubelskie ze sobą. Po oswobodzeniu Lublina władze samorządowe zajęły się organizacją komunikacji miejskiej. Trudne to było zadanie, gdyż auta były wywiezione, a funduszów na zakup nowych wozów nie było. Znaleźli się jednak energiczni ludzie, którzy z całym zapałem i zrozumieniem znaczenia komunikacji dla miasta, pokonując cały szereg trudności, uruchomili pierwsze autobusy. Z biegiem czasu ilość wozów zwiększyła się. Obecnie na terenie Lublina kursuje 5 autobusów, a 6-ty na trasie Lublin—Piaski. Wśród tych wozów jest tylko jeden „prawdziwy autobus", reszta to ciężarówki pokryte plandekami. W lecie jazda takim przewiewnym autobusem jest nawet przyjemna, lecz gorzej będzie w zimie. Dyrekcja Miejskiej Komunikacji Samochodowej w Lublinie pomyślała już i o tym. W najbliższych dniach w Lublinie zaczną kursować nowe dwa autobusy, a za parę tygodni miasto nasze otrzyma dwa następne. W ten sposób do zimy będziemy mieli 5 krytych autobusów, w których nie będziemy marzli.

Oprócz istniejących już linii, na których kursują autobusy, projektowana jest od 15 bm. linia Brama Krakowska — Rzeźnia, a w niedalekiej przyszłości Sławinek—Lubartowska.

Wiemy wszyscy, że autobusy kursują po mieście od godz. 6.30 do 22-ej. Nie wszyscy jednakże wiedzą, że poza tym kursuje specjalny autobus, który odchodzi o godz. 22.20 z garażu MKS-u przy ul. Lipowej 2 na stację i o godz. 22.40 wraca przez miasto, zabierając pasażerów z pociągu warszawskiego. (Na ten autobus zniżki nie są ważne).

Należy przypomnieć, że ulgi przysługują jedynie pracownikom państwowym, samorządowym, uczącej się młodzieży, wojsku i organom Bezpieczeństwa. (Żądając ulgowego biletu należy okazać legitymację służbową, uprawniającą do ulgi). Osoby, którym przysługuje zniżka, mogą wykupywać abonamenty na 10 przejazdów. Abonament taki kosztuje 85 złotych. Abonament na 10 przejazdów dla osób nie uprawnionych do korzystania z ulgi kosztuje 250 zł.

* * *

Zdarzają się wypadki, że ktoś zapomni teczkę, torebkę lub inny przedmiot w autobusie. W tym wypadku należy zgłosić do Dyrekcji MKS przy ul. Lipowej, gdzie wszelkie zapomniane w autobusie rzeczy są odnoszone przez obsługę autobusów, rejestrowane, a następnie zwracane właścicielom.

* * *

Rok szkolny się rozpoczął. Coraz więcej dzieci widzi się na ulicy. Niejednokrotnie dzieci, zwłaszcza chłopcy czepiają się autobusu, siadają na błotnikach itp. Rodzice winni ostrzec dzieci przed niebezpieczeństwem, jakie im grozi taką jazdą.

Co wieś otrzymuje

W ramach akcji „Przemysł dla wsi" Związek „Społem" dostarczył w lipcu i sierpniu **25 tysięcy ton cementu oraz zaspakaja wszelkie zapotrzebowanie wsi na wapno.** Poza tym „Społem" dostarczy na wieś **100.000 rolek papy, szkło okienne, płyty, paski, gąsiory, smołę, farby** suche itp. materiały.

Książki Szkolne
posiada
Księgarnia
św. Wojciecha
w Lublinie 4170
Krakowskie Przedmieście 39

SPORT

Wczoraj na boisku Domu Żołnierza przy ul. Okopowej rozpoczęły się czterodniowe zawody strzelecko - sportowe o mistrzostwo DOW 7. Po otwarciu zawodów przez Dowódcę OW 7, gen. Wojciecha Bewziuka, odbyła się imponująca defilada z udziałem 250 zawodników.

Pierwszym punktem programu zawodów był mecz piłki nożnej DOW 7 — WKS Zamość.

Część popołudniową wypełniły spotkania siatkówki i koszykówki oraz biegi na 100, 1500 i skok w dal.

Zainteresowanie zawodami zarówno ze strony publiczności wojskowej jak i cywilnej duże. Bezpłatny wstęp na imprezy przedpołudniowe przyczynią się do propagandy sportu wśród młodzieży pozaszkolnej.

Żołnierze-sportowcy na starcie

Piłka nożna

Wczoraj odbyły się dwa mecze o mistrzostwo DOW 7.

Przed południem WKS Zamość niespodziewanie ale zasłużenie pokonał WKS DOW 7 3:1 (1:1). Bramki dla zwycięzców uzyskali: Ciupiał, Głowacki i samobójcza. Dla pokonanych honorowy punkt zdobył Kunicki .W drużynie lubelskiej wyróżnił się pracowitością Ochnik na środku pomocy, motorem ataku Zamościa był Głowacki. Sędziował ob. Madej.

WKS Siedlce — III Kompania 9:0 (4:0). Bezapelacyjna przewaga siedlczan. Bramkami podzielili się: Strzyżyca 3, Brzechwa 2 (1 z karnego), Mikołajczyk 2, Wójcik 1 Kołodziejczyk po 1. Sędziował ob. Paszkowski.

Koszykówka

WKS Lublinianka — WKS Zamość 45:11 (23:5). Lublinianie z trzema reprezentantami Lublina: Cieślińskim, Rudzińskim i Puchniarskim, ambitny zespół Zamościa stawił silny opór. Lubliniacy znacznie lepiej kombinowali i strzelali, ale drużyna zamojska zasłużyła na lepszy wynik. Sędziowali prof. Bretes i Wysocki.

Siatkówka

3 komp. — 9 komp. 2:0 (15:7, 15:4). Sędziował prof. Romanica.

Dziś z zaciekawieniem oczekujemy spotkania WKS Siedlce, typowanego na zwycięzcę turnieju piłkarskiego z DOW Lublin.

Drugi dzień zawodów strzelecko-sportowych

Dziś w godzinach od 9 — 14.30 odbędzie się marsz na 20 km. ze strzelaniem. Start w 7. p.p. (Aleje Racławickie). Meta na strzelnicy Garnizonowej.

Na boisku sportowym przy ul. Okopowej od 9-ej do 12-ej — rozgrywki w koszykówkę i siatkówkę oraz rozrywki.

Od 15-ej do 17-ej Eliminacje lekkoatletyczne.

O godz. 17-ej mecz piłki nożnej i mistrzostwo DOW 7: WKS Jedn. Wojsk. Lublin — WKS Siedlce.

Wyniki konkurencyj lekkoatletycznych

100 m.: 1) plut. Niemczyk (WKS Siedlce) — 12.4 sek., 2) kpr. Szafranek (WKS Zamość) — 12,7, 3) Nowak (WKS Zamość) — 12.8.

Skok w dal: 1) plut .Niemczyk (WKS Siedlce) — 5.78, 2) kan. Lewandowski (DAC) — 5.43, 3) ppor. Brzechwa (WKS Siedlce) — 5.41.

1500 m.: 1) Krajewski — popularny „Piter", lewokskrzydłowy WKS Lublinianki (Dom Żołnierza) — 4.43,5, 2) Kosik (WKS Zamość) — 4.48,3, 3) Gajowiak II (Dom Żołnierza) — 4.49,7.

Dumbadze przekracza 50 m w dysku

W Sarpsborg (Szwecja) podczas międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych z udziałem zawodników radzieckich mistrzyni Europy w rzucie dyskiem Nina Dumbadze (ZSRR) osiągnęła wspaniały wynik 50 m. 51 cm.

Jędrzejowska i Skonecki mistrzami Polski w tenisie

Zakończono również mistrzostwa Polski w grach podwójnych.

Pierwsze miejsce w grze mieszanej para J. Jędrzejowska — Hebda wygrała z parą Szerancówna — Skonecki 6:0, 8:6.

W grze podwójnej mężczyzn Skonecki i Olejniszyn wygrali z Hebdą i Bełdowskim 7:5, 6:3, 6:1.

Mistrzostwa piłkarskie ZSRR

Po ostatnich spotkaniach piłkarskich, które przyniosły kilka ciekawych wyników, jak np. nieznaczne zwycięstwo CDKA nad „Dynamo" (Kijów) 1:0 (0:0) i zwycięstwo drużyny „Skrzydeł Sowietów" (Kujbyszew) nad „Dynamo" (Tyflis) 1:0 (0:0), tabelka mistrzowska rozgrywek piłkarskich w ZSRR wygląda następująco:

1) CDKA (Moskwa) — 32 pkt. st. br. 47:9.

2) „Dynamo" (Tyflis) — 26 pkt., st. br. 38:20.

3) „Dynamo" (Moskwa) — 22 pkt., st. br. 44:16.

4) „Torpedo" (Moskwa) — 21 pkt., st. br. 28:19.

5) „Dynamo" (Leningrad) — 16 pkt., st. br. 29:32.

Szkoła Dramatyczna
zawiadamia, że egzaminy wstępne na 1, 2, 3 kurs odbędą się 8 września o godz. 11 w lokalu Szkoły
Lublin, Zielna 3 m 33
telefon nr. 14—28
Zapisy przyjmuje się w dalszym ciągu o godzinie 3–5 p. poł. 4395

MYDŁO „SIEW"
w znanej jakości
do nabycia we wszystkich sklepach
Fabryka:
Lublin, Przemysłowa 22
Tel. 36-28 3129

Księgarnia Wydawnicza „LAMUS"
ulica Narutowicza 23
poleca:
podręczniki szkolne, materiały piśmienne, mały. 4354

Księgarnia Wydawnicza „LAMUS"
zostaje przeniesiona na ul. Narutowicza 23 4354a

LOTERIA
Losy do pierwszej klasy już sprzedaje, a zamiejscowym wysyła pocztą po wpłaceniu na PKO nr. II/436 należności (cały los 200, połowa 100, ćwiartka 50 zł.)
Kolektura „WYGODA"
Edwina Michałowskiego
Lublin, Bernardyńska 38 róg Zamojskiej
telefon 34-87 4041

Mydło „JAWA" i „PLON"
Doskonałej jakości — Do nabycia w każdym sklepie
Lubelskiej Fabryki Mydła. **LUBLIN, Przemysłowa 5**
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 2771

Iwonicka Sól Jodowo-Bromowa od chorób uwalnia
REUMATYZM
skutecznie leczy
IWONICKA SOL JODOWO-BROMOWA
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach 4301

Teatry i kina

Z TEATRU MIEJSKIEGO

„Ostrożnie świeżo malowane" komedia w 3-ch aktach Rene Fauchois z Antonim Fertnerem w roli głównej. Pozostałe role spoczywają w rękach niezawodnych aktorów sceny lubelskiej: I. Ładosiówny, S. Cybulskiej, H. Skrzydłowskiej J. Klejera, E. Kowalczyka, W. Michnikowskiego oraz uczniów szkoły dramatycznej

KINO DOMU ŻOŁNIERZA wyświetla film pt.: „Król Brodwayu". Nadprogram PKF nr 26/46. Początek seansów o godz 15.30, 17.30, 19.30. W niedziele dodatkowo o 13.30.

KINO „APOLLO" wyświetla film szpiegowski pt.: „Nieuchwytny Smith". Nadprogram: dodatek „Testament Jaracza".

KINO „BAŁTYK" wyświetla film pt.: „Skłamałam". Nadprogram PKF nr 28. Początek seansów o godz. 15, 17, 19. a w niedzielę dodatkowo o 13.

KINO „RIALTO" wyświetla film muzyczny pt.: „Śluby kawalerskie". Nadprogram: PKF nr 26. Pocz. seansów: 15.30 17.30, 19.30.W niedziele i święta 13.30.

ROLNIKU! PAŃSTWOWA SPECJALNA FABRYKA WAG UCHYLNYCH I MASZYN ROLNICZYCH

J. CAUDR w Lublinie ul. Garbarska nr 8 tel. 11-20

Produkuje młocarnie 4-ro i 2-trybowe o napędzie kieratowym, ręcznym i pasowym oraz sieczkarnie typu „Warszawianka" i Bental z gwarancją 5-letnią. Fabryka produkuje również wagi uchylne do 15 kg pocztowe do 220 kg szalkowe do 5 kg, wagi wozowe, wagi kolejowe automaty do normowania zastrzyków solanki do szynek.

Rolniku, przyjdź i zobacz produkcję z dobrego surowca, a kupisz na pewno maszynę z 5-cio letnią gwarancją. 3482

WAPNO do bielenia i budowlane

Najlepszej jakości

Kredę, Ton i t. p.

Poleca: w każdej ilości i po przystępnych cenach

Skład

Piotra ADAMCZYKA

w Lublinie ul. Wodopojna (obok Szewskiej)

telefon 23-99 4317

PRZETWÓRNIA WYROBÓW CHEMICZNYCH

„STANGARD"

poleca swoje wyroby doskonałej jakości

pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło do prania pokost, farby olejne itp.

Lublin, Lubartowska Nr 13 — tel. 40-94 2772

W związku z rozporządzeniem Polskiego Monopolu Loteryjnego z dnia trzeciego września b. r. 4330

Kolektura Morajnego

Lublin, Krak. Przed. 29

podaje do wiadomości graczom Kolektury nr. 9 JANA BUKOWICZA Lublin, 1-go Maja 38, że realizuje wygrane losy 47 Loterii w wyżej wymienionej Kolekturze

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

URZĘDOWE

KOMUNIKAT

Okręgowej Izby Aptekarskiej w Lublinie.

I. Z polecenia Naczelnej Izby Aptekarskiej podaje się do wiadomości wszystkich naszych członków, co następuje:

Na podstawie przepisów § 1 lit. b) rozporządzenia Ministrów: Przemysłu, Aprowizacji i Handlu oraz Żeglugi i Handlu Zagranicznego z dn. 11 lipca 1946 r. w sprawie określenia przedsiębiorstw prowadzonych w większym rozmiarze (Dz. U. R. P. Nr 36, poz. 223), do kategorii tych przedsiębiorstw zostały zaliczone wszystkie bez wyjątku apteki (a więc i apteki wiejskie). Zgodnie z przepisami art. 4 § 1 Kodeksu Handlowego stały się wszystkie apteki kupcami rejestrowymi. W konsekwencji w związku z przepisem art. 6 K. H. ciąży na aptekach obowiązek wpisania się do rejestru handlowego, prowadzonego przez właściwy dla siedziby apteki Sąd Okręgowy — oraz dalszy, wynikający z art. 54 K. H. obowiązek prowadzenia prawidłowej księgowości kupieckiej.

Ponieważ powołane na wstępie rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 września 1946 r., przeto z tym dniem winna być zaprowadzoną w każdej bez wyjątku aptece rachunkowość kupiecka. Okręgowa Izba Aptekarska roześle niebawem szczegółowe instrukcje o sposobie prowadzenia ksiąg handlowych w aptekach. Na razie zaś należy niezwłocznie przystąpić do sporządzenia spisu inwentarza obejmującego cały majątek apteki (urządzenia, utensylia i towary), zamieszczając w nim tylko ilości według stanu na dzień 1.9 1946 r., sposób wyceny zostanie podany oddzielnie. Poza tym należy niezwłocznie tj. z dniem 1 września 1946 r. zaprowadzić księgę kasową i zapisywać w niej codziennie wszelkie przychody gotówkowe i rozchody gotówkowe.

II. Dla udokumentowania zapisów w księdze kasowej należy posiadać:

a) **na przychody gotówkowe:** taśmę z kasy kontrolnej lub raport kasowy prowadzony w ten sposób, że każda pozycja wpływu będzie w nim niezwłocznie uwidoczniona. Wpływy nadchodzące pocztą lub otrzymywane od osób lub instytucji przy dołączeniu dowodu wpłaty, należy wnosić odrazu do księgi kasowej;

b) **na rozchody gotówkowe:** rachunki odpowiadające przepisom art. 86 dekretu z dnia 16 maja 1946 r. o postępowaniu podatkowym (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 174). Jako wymóg bezwzględny dla uznania rachunku za podstawę zapisów w księgach stawia przepis ten konieczność umieszczenia w rachunku: nazwy firmy lub imię i nazwisko wraz z dokładnym adresem dostawcy, datę, numer kolejny rachunku, nazwę firmy lub imię i nazwisko oraz adres zakupującego, oznaczenie rodzaju, ilości i ceny jednostkowej towaru, ogólną sumę i podpis dostawcy. Zakup wytworów gospodarstwa rolnego, dokonywany bezpośrednio u rolników (zioła, owoce itp.) może być księgowany na podstawie dowodu wewnętrznego sporządzonego przez aptekarza. Dowód taki ma zawierać jednak rodzaj, ilość i cenę jednostkową oraz ogólną sumę należności. Przy wypłatach za świadczenia usług rachunek musi zawierać te same dane jak przy dostawach towaru z tym, że zamiast danych dotyczących rodzaju, ilości i ceny jednostkowej towaru wpisane winno być bliższe określenie świadczenia i sposób obliczenia sumy należności, chyba, że umowa o świadczenie nie określa takiego sposobu.

III. Podając powyższe do wiadomości Okręgowa Izba Aptekarska podkreśla, że nie tyle we własnym interesie aptekarza, ile w interesie ogólnym leży niezwłoczne zastosowanie się do wszelkich wymogów jakie stawiają przepisy. Zasady podane w ust. II lit. b) poza zapewnieniem **prawidłowej kontroli obrotu zawierają w sobie niesłychanie ważny moment natury społecznej, a mianowicie zwalczanie szkodnictwa społecznego przez uniemożliwienie wprowadzania do obrotu towarów niewiadomego pochodzenia (kradzież, tzw. szaber, nielegalny wwóz do kraju itp.). Okręgowa Izba Aptekarska nie wątpiąc, że cały zawód aptekarski jest na tyle uspołeczniony, iż zdaje sobie sprawę z tego, że obowiązkiem jego jest stanąć do współpracy z czynnikami zwalczającymi szkodnictwo społeczne, podkreśla, że w razie stwierdzenia u poszczególnych aptekarzy współdziałania z takim przestępczym procederem nie znajdzie podstaw do interweniowania u właściwych władz. Dostawca, który posiada towar w sposób legalny, nie będzie się wzdragał przed wydaniem rachunku odpowiadającego wymogom ustawowym. Przestrzegamy również przed nabywaniem towarów wytwarzanych obecnie w kraju, lub pochodzących z dostaw UNRRA inaczej, jak z legalnych źródeł zakupu (hurtowni).**

W końcu zaznaczamy, że tylko takie księgi handlowe, w których zapisy oparte są na prawidłowo wystawianych rachunkach, będą uznawane przez władze skarbowe za dowód w postępowaniu podatkowym. Inne księgi będą uznawane za nieprawidłowe i jako takie nie będą wiązały władz skarbowych przy wymiarze podatków, które wówczas będą mogły być ustalane na podstawie takich materiałów, jakimi władze te będą w danej chwili rozporządzać.

Lublin 4.VIII 1946 r.

Za Zarząd:
Mgr Łobarzewski
Kierownik Okr. Izby Aptek.

Hip. 240.

OBWIESZCZENIE

Oddział Hipoteczny Sądu Grodzkiego w Radzyniu niniejszym obwieszcza, że na dzień 28 grudnia 1946 r. wyznaczony został termin pierwiastkowej regulacji hipotecznej nieruchomości położonej w Radzyniu przy ulicy Koziej Nr 13, składającej się z placu i domu piętrowego murowanego nabytego od Edwarda i Heleny małżonków Kołodziejczyków przez Wacława i Helenę małżonków Jezierskich.

W oznaczonym terminie osoby zainteresowane winny zgłosić się do kancelarii hipotecznej w Radzyniu celem zameldowania swych praw pod skutkami prekluzji.

Sędzia
4359 (—) Cz. Kosiński.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Państwowy Zakład Higieny Filia w Lublinie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych przy wykończeniu gmachu przy ul. Piechoty 3 w Lublinie.

Podkładki przetargu nabyć można w Państwowym Zakładzie Higieny przy ul. Hipotecznej 5, II piętro.

Termin składania ofert w zalakowanych kopertach i dołączonym kwitem z wpłacenia wadium w wysokości 1 proc. zaoferowanej sumy, upływa w dniu 23 września 1946 r. o godz. 12.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 września o godz. 12 min. 30.

Państwowy Zakład Higieny zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów i obowiązku ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań oraz swobodnego wyboru oferenta bez względu na sumę oferowaną.

4375

OGŁOSZENIE URZĘDOWE

Zarząd Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu zawiadamia, że od dnia 5.IX br. do dnia 16.IX br. wszystkie składy detaliczne znajdujące się na terenie m. Lublina prowadzące handel węglem i drzewem, złożą podania do wyżej wymienionego urzędu o zatwierdzenie składu. Składy, które nie zostaną zatwierdzone przez Wydział Aprowizacji i Handlu pozbawione będą prawa prowadzenia handlu węglem, koksem i drzewem.

4374 Za Prezydenta m. Lublina
Nacz. Wydziału T. Rzewuski.

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na roboty przy wykończeniu budynku Starostwa Powiatowego w Biłgoraju — a to na zainstalowanie tam sieci centralnego ogrzewania.

Termin całkowitego wykończenia robót 25.XI 1946 r. Podkładki przetargowe można otrzymać w Wydziale Odbudowy, gdzie też należy składać oferty w zalakowanych kopertach.

Otwarcie kopert nastąpi dnia 16 września 1946 r. o godz. 12-ej. Do oferty należy dołączyć kwit wadialny w wysokości 1 proc. sumy kosztorysowej.

Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo:

1. unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań,
2. częściowego skorzystania z oferty,
3. prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.

Naczelnik Wydz. Odbudowy
4340 inż. W. Gozdek.

NAUKA

UDZIELAM lekcji angielskiego, rosyjskiego i niemieckiego. Krak. Przedm. 6 m. 7, godzina 6—7. 4376

PRACA

POTRZE... uczennica do kamizelek męskich Lublin, Graniczna 18 — 12. 4333

KRAWCY, szewcy i kasjer potrzebni do Spółdzielni „Hejnał", Kołłątaja 3. 4332

POTRZEBNY terminator do rzemiosła instalacji elekrycznych. Kilowolt 1-go Maja 21. 4319

PRZYJMĘ ucznia na praktykę do zakładu fotograficznego. Pożądane 7 kl. szkoły powszechnej. Zgłaszać się Królewska 5. 312

RETUSZERKA poszukuje pracy. Zgłoszenia: Furmańska 10 m. 5. 4349

POTRZEBNA nauczycielka do szkoły powszechnej w Lublinie. Zgłoszenia do Administracji pod „Nauczycielka". 4348

POTRZEBNA młoda wykwalifikowana nauczycielka do szkoły powszechnej. Zgłoszenia: Królewska 13 m. 13. 4347

LEKARSKIE

LEKARZ dentysta Aleksander Romm, Wyszyńskiego 10. Pracownia zębów sztucznych. 4073

LOKALE

POKÓJ, kuchnia, potrzebny w śródmieściu nie wysoko, woda. Ewentualnie zamiana ta także. Lubartowska 12 m. 16 III piętro, od godziny 5. 4352

HANDLOWE

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda" Michałowskiego, Bernardyńka 28, tel. 34-87. 1217

PLACE, domy sprzedaje Biuro Mierniczego Pogodzińskiego, Krakowskie Przedm. 59—5, godzina 10—12. 4140

SPRZEDAM futro męskie, kołnierz wydra spód cybety. Karmelicka 2 m. 5. 4351

FORTEPIAN „Maieckiego" w dobrym stanie sprzedam. Rynek 3 m. 6. 4356

NIERUCHOMOŚCI, sprzedaż, pomiary, plany, biuro Mierniczego Przysięgłego Bogdana Białkowskiego Lublin, Sądowa 4. 3588

NOWOOTWARTA pracownia krawiecka przyjmuje zamówienia po cenach przystępnych. Narutowicza 37 — 21. 4295

SPRZEDAM motocykl „Puch" 125 cm³. Wyszyńskiego 12 m. 15, lewa oficyna 3 piętro. 4378

TANIO sprzedam z powodu wyjazdu trzy działki po ćwierć morgi przy Północnej. Koanfał, Grodzka 5 m. 3. 4346

KRAWATY i SZALE stale nowe wzory. Wytwórnia „Włókno" Łódź, 6-go Sierpnia 2, telefon 171-03. Ceny fabryczne. 3812

ŁAZIENKOWY piecyk gazowy, pierwszorzędny, do sprzedania. Al. Piłsudskiego 3 m. 7, godzina 3—4. 4357

BIURKO do sprzedania, ul. Zamojska 23 m. 5. 4353

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Chełm na nazwisko Tadeusza Dziewulskiego, zamieszkałego Wola Korbutowa gm. Siedliszcze pow. Chełm. 4342

UNIEWAŻNIAM zagubioną książkę inwalidzką oraz orzeczenie komisji lekarskiej wydane w szpitalu wojskowym we Lwowie na nazwisko Dziedzica Kazimierza, zamieszkałego Majdan Zahorodymski gm. Siedliszcze pow. Chełm. 4343

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód służbowy nr 17111 wydany przez Społem na nazwisko Leśniewska Jadwiga zam. w Lublinie ul. Orla 6 m. 3. 4345

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty (kennkartę) wydaną przez Zarząd gminy Brzozówka oraz kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Kraśnik na nazwisko Niesciór Stefan, zamieszkały gmina Brzozówka pow. Kraśnik. 4350

UNIEWAŻNIAM skradzioną kennkartę wydaną przez gminę Niedrzwica — legitymację strażacką, zaświadczenie o rejestracji wydane przez RKU Lublin oraz powołanie do służby wojskowej na nazwisko Parakowski Czesław, zamieszkały we wsi Strzeszkowice. 4377

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty osobiste: kennkartę wydaną przez Zarząd gminy Zemborzyce, legitymację służbową wydaną przez Spółdzielnię Rolniczo-Handlową Wrotków oraz świadectwa czeladnicze wydane przez Izbę Rzemieślniczą w Krakowie na nazwisko Wojcika Józefa, zamieszkałego Wrotków pow. Lublin. 4355

Drukarnia Nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie. A—8172 Redaguje Kolegium